**Konstytucję 3 maja uchwalona została przez  Sejm Wielki w 1791 r. Była to pierwsza konstytucja w nowożytnej Europie regulująca organizację władz państwowych, prawa i obowiązki obywateli.**

Jak podkreśla **prof. Janusz Odziemkowski,** Konstytucja 3 maja zmobilizowała polskie elity, pokazała że możemy się rządzić, mamy pomysł na państwo i potrafimy je wydobyć z bardzo trudnego położenia. - Przez cały wiek XIX była ona pewnym wektorem, spoiwem, do którego odnosiły się pieśni, poezja patriotyczna i powstania. Celem ustawy rządowej miało być ratowanie Rzeczpospolitej, której terytorium zostało uszczuplone w wyniku I rozbioru przeprowadzonego przez Prusy, Austrię i Rosję w 1772 r.

W pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji uroczysty pochód prowadzony przez Stanisława Augusta Poniatowskiego przeszedł z kościoła Św. Krzyża w kierunku Alej Ujazdowskich. Prymas Michał Jerzy Poniatowski poświęcił wówczas kamień pod budowę świątyni Opatrzności. Ruiny fundamentów znajdują się w Ogrodzie Botanicznym.

W 1923 roku w dniu Święta 3 Maja odsłonięty został pomnik ks. Józefa Poniatowskiego. Święto obchodzono również po 1939 roku, pod okupacją niemiecką i sowiecką. 3 maja 1940 roku na Malcie podniesiona została banderę na niszczycielu Polskiej Marynarki Wojennej ORP "Garland".

W Polsce Ludowej ostatni raz rocznicę Konstytucji 3 maja obchodzono w 1946 roku. Tego dnia, w Krakowie odbyła się duża manifestacja. W wyniku akcji sił bezpieczeństwa kilka osób było zabitych, a wiele odniosło rany. Również 3 maja 1952 roku w Monachium rozpoczęła nadawanie Rozgłośnia Polska Radia Wolna Europa. Z kolei 3 maja 1957 roku Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński zapowiedział na Jasnej Górze Wielką Nowennę przed obchodami Tysiąclecia Chrztu Polski. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski rozpoczęły się 3 maja 1966 roku uroczystą mszą świętą odprawioną na Jasnej Górze.

"3 Maja był przedwojennym świętem państwowym. W powojennej Polsce władze miały konkurencyjne święto, które chciały lansować - 1 Maja. Zwłaszcza po roku 1946, kiedy to trzeciego maja miały miejsce demonstracje studentów w Krakowie, ale także w innych ośrodkach akademickich, władze uznały Święto 3 Maja za właściwie wrogie" - mówi prof. Friszke. Dlatego, jak dodaje, stopniowo, nie od razu, próbowano je znieść. "Wyprzeć, zastąpić miało je Święto 1 Maja. Sprawa była dosyć skomplikowana dla władz PRL, dlatego, że Konstytucję 3 Maja w podręcznikach szkolnych, przy innych okazjach, traktowano jako coś pozytywnego, jako pozytywny akt polskiego Sejmu Czteroletniego. Twórcy konstytucji mieli swoje ulice. Natomiast samo święto było uważane za nieistniejące, wymazane" - podkreśla profesor.

Jak dodaje, "to się nie zmieniało przez dziesięciolecia, dopiero „Solidarność” zaczęła obchodzić Święto 3 Maja i władza w gruncie rzeczy stanęła wobec perspektywy bardzo niezręcznej - nie mogła walczyć wprost z tym świętem, mówić, że ono jest nieważne, ale z drugiej strony nie chciała tego obchodzić". Prof. Friszke podkreśla, że nie chodziło o samą treść święta, ale o "wolę obywatelskiego działania i sprzeciw wobec tego niezależnego działania".

Tradycje Konstytucji 3 maja wypisane były od 1980 roku na sztandarach "Solidarności". Mimo stanu wojennego, co roku 3 maja odbywały się manifestacje patriotyczne, brutalnie tłumione przez ZOMO. Zmiany ustrojowe w Polsce sprawiły, że 6 kwietnia 1990 roku rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja powróciła do kalendarza świąt państwowych.

Uchwalenie Konstytucji 3 Maja odbiło się szerokim echem w całej Europie. Zdaniem wielu historyków, Polska odzyskiwała niepodległość trzykrotnie: właśnie 3 maja 1791 r. oraz 11 listopada 1918 r. i 4 czerwca 1989 r.

Po przeczytaniu powyższego tekstu, zastanów się i odpowiedz sobie na pytanie: Co można czerpać z zapisów Konstytucji 3 maja w dzisiejszych czasach XXI wieku? Jakie wnioski możemy wyciągnąć z tradycji obchodzenia tego święta w Polsce na przestrzeni dziejów?